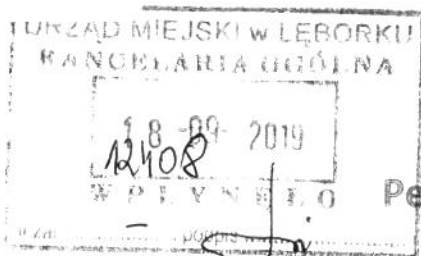
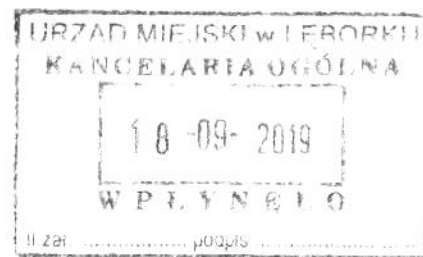


KsWiP, poz. dw. (65)

Jacek Karcz

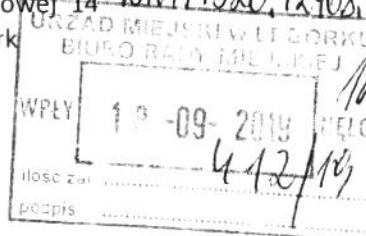
Lębork, dnia 18.09.2019



Petycja

Wnoszący : Jacek Karcz

Rada Miasta Lębork
ul. Armii Krajowej 14
84-300 Lębork



Szanowni Państwo Radni,

tyle spokojnych i mądrych słów padło w Sali Rajców zanim przeprowadzono głosowanie nad zaproponowaną uchwałą „Lębork miastem wolnym od ideologii LGBT i gender”. Wydawało się nam – osobom spośród publiczności, że z taką cierpliwością przedstawiane argumenty za przyjęciem tej uchwały, zostaną zrozumiane przez – co było być może do przewidzenia – „zaślepionych” już z góry jej przeciwników. Przedstawiane fakty nie były wzięte z księżycy. Wszystko to były dowody zdarzeń dziejących się w Polsce od dłuższego czasu. Zdarzeń, których wykonawcami byli przedstawiciele środowisk LGBT i ich „sobowtórów” – same rozsiewając swoją nienawiść w formach obrażających nie tylko katolików, ale wszystkich Polaków pragnących żyć zgodnie z zasadami cywilizacji chrześcijańskiej, przyjętej od wieków jako wypracowana tradycja budowy społeczeństw silnych związkiem kobiety i mężczyzny.

Grupa Radnych, która zagłosowała przeciw przyjęciu tej uchwały, to grupa postaci, która w osobach kilku przedstawicieli swoich poglądów /video z sesji/ starała się omamiać, że istnieje jakaś dyskryminacja osób „zarażonych” LGBT. Oczywiście wszyscy Radni o tych poglądach nie są w stanie wymienić ani jednego przykładu czy przypadku w Lęborku tej, rzekomej dyskryminacji. W niektórych swoich wypowiedziach, na oczach wszystkich i przed kamerami różnych telewizji ośmielają opierać się na i podawać zafalszowane informacje o istnieniu w tekście konstytucji RP słów mówiących o prawach dla osób o innej orientacji seksualnej. Według Konstytucji RP – odpowiednie artykuły podają trochę niżej - są te osoby traktowane tak samo jak inni obywatele naszego kraju i nie wolno im rościć z jakiegokolwiek tytułu specjalnych praw.

Walka o te prawa to jest właśnie istota **ideologii LGBT** – to próba wymuszenia na rządzących takich przywilejów dla siebie, takich praw, które nigdy w historii dziejów nie były akceptowane w cywilizacji łacińskiej. To jest ta perfidna gra, ukryta w „zasnurowanych” ustach popleczników tych działań siedzących w roli Radnych na sali obrad. Wszyscy wiemy o jakie prawa chodzi.

Dla przypomnienia: są one wyrażane i popierane przez „gwiazdy” tego kierunku, które wszyscy znamy z mediów, ale jeszcze dotąd nie znaleźmy tychże ze środowiska naszych lokalnych władz.

Większość żądań strony LGBT /patrz video z sesji/ zostało wyrażonych w wystąpieniach przedstawicieli strony składającej tę uchwałę – i to na tyle jasno, że zrozumiałaby te argumenty dzieci dobrze wychowywane w lęborskich rodzinach. Jednak nie przedstawiono wszystkich pomysłów, które również pojawiały się w Polsce jak np.: małżeństwa homoseksualne i adopcja dzieci przez te pary. Należy stale powtarzać i przypominać o nacisku środowisk LGBT na umożliwienie nauczania dzieci z wczesnego korzystania z seksu w tak młodym wieku. Perfidia takich działań w **połączeniu z opcją gender**, która zagradza drogę do zdrowego, moralnego wykształcenia się psychiki małych dzieci w zrozumieniu swojej naturalnej płci, polega na przyszłym zniewoleniu umysłowym takich osób, przystosowanych w przyszłości do wyłącznie czipowego sterowania ich życiem przez Państwo ewentualnej przyszłości.

Jeżeli Państwo Radni nie rozumiecie takich problemów społecznych przyszłych czasów, to nie nadajecie do pełnienia wg mnie takich funkcji w naszym mieście.

Natomiast używając tak mocno pobrzmiewających słów jak : **NIENAWIŚĆ** czy **DYSKRYMINACJA**, manipulujecie takimi sloganami, wiedząc, że przeciętny obywatel nie będzie miał czasu lub mu się nie będzie chciało, powiedzieć : **SPRAWDZAM**.

Jest to porażająca gra na ludzkich i społecznych dobrych instynktach. Nie przypuszczam, żeby członkowie grupy lewicowo-liberalnej wśród Lęborskich Radnych nie wiedzieli o co idzie gra na tym polu. Nie wiedzieli, że lepiej zapobiegać niż leczyć i im wcześniej, tym lepiej.

Można chyba zauważyć, że po prostu jest to w ich pojęciu zapewne **POLITYKA** i co za tym idzie zapewne **WŁADZA**, nawet pewnie ta samorządowa.

W wypowiedziach podczas sesji, przedstawiciele lewicy i liberatów, ukrywających się pod nazwami swoich komitetów wyborczych, znajdowały się na siłę wprowadzane – z braku poważnych argumentów – i bez sumienia, seryjne kłamstwa, które musiały wywoływać i wywoływały oczywiście głośne oburzenie publiczności czyli mieszkańców, wobec którego wyżej wymienieni Radni objawiali swoje wielkie oburzenie. Pewnie był to nieutulony ból, powodowany zwykłą bezsilnością i słabością własnych argumentów. Pragnę przypomnieć, że takie oburzenie publiczności, która jednak nie używa słów niecenzuralnych, nie powinno Radnych w tym przypadku dziwić i jest i było i będzie stosowane na całym bożym świecie.

Jak to dziwnie, choć przezroczyście wyglądało, kiedy przed głosowaniem wpadł na salę jakiś typek i potężnym głosem zawołał, że jeśli Burmistrz poprze tę uchwałę, to powinien się zaraz podać do dymisji. Co za odwaga, tyle tylko, że ludzie myślący – a w Lęborku takich nie brakuje – potrafią ocenić takie działania jako nieprzypadkowe.

Po tym fakcie, przed głosowaniem, nastąpiło krótkie odniesienie się Pana Burmistrza do argumentów, które padały z jednej i drugiej strony – jak zaznaczył. I czym błysnął Pan Burmistrz ? Otóż, ku mojemu zaskoczeniu, stwierdził, że on nigdy nie dopuści do upowszechnienia ideologii LGBT – **a gdzie gender?** – w Lęborku. Dziwił się bardzo skąd takie zainteresowanie – jak zauważył – nagłe, w mediach, naszym miastem. Ja na miejscu Burmistrza cieszyłbym się tak wielką popularnością małego miasteczka na Pomorzu, tym bardziej przy okazji tak istotnej kwestii jak ideologia LGBT i gender. Wyglądało na to, jakby Pan Burmistrz się tej popularności, nieco wstydził. Wielokrotnie zaznaczał o swoim absolutnym poparciu - jednak - wnioskodawców tej uchwały. Jego sprzeciw ideologii LGBT jest na to logicznym dowodem. Pan Burmistrz osobiście i nasze całe społeczeństwo mieszkańców mogło przejść do **Historii** – przynajmniej w Polsce. W dzisiejszych czasach tylko tak można przejść do pięknej i prawdziwej historii.

Pan Burmistrz w taki wyrafinowany sposób zwyczajnie umył ręce. Odsunął od siebie wszelkie podejrzenia, że popierał kiedykolwiek wszem i wobec tę ideologię.

A dlaczego Pan Burmistrz nie zaapelował na koniec swojego „głaskania”, nie zaapelował do swoich bezgranicznie oddanych zwolenników, donośnym i „rozkazującym” tonem: **PROSZĘ WSZYSTKICH RADNYCH O BEZWZGLĘDNE POPARCIE DLA TEJ UCHWAŁY!**

Czy nie tak powinno się stanąć w prawdzie z własnymi poglądami?.

Dopuszczam jeszcze jedną możliwość nieprzyjęcia tej uchwały. Otóż poplecznicy Pana Burmistrza mogli nie zrozumieć co Pan Burmistrz do nich mówi, i to może być sedno sprawy.

Dlatego wnioskuję o ponowną debatę i głosowanie na kolejnej sesji nad tą uchwałą!

Art. 18. **Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.**

Art. 30. **Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela.** Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 31.

1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.

2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. **Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.**

3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, **zdrowia i moralności publicznej**, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 32.

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Art. 33. 1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

Proszę o przesłanie tej petycji każdemu z Radnych.

Jacek Karcz

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'JK', written over a light blue grid background.